



GAZETKA PARAFIALNA

Parafia p.w. Świętego Krzyża w Jaworznie-Jeleniu

ul. Zwycięstwa 33 43-608 Jaworzno

konto: 95 1020 2528 0000 0502 0157 8137



Numer 125 09 czerwiec 2013 <http://www.parafijajelen.pl> e-mail: gazetka.jelen@op.pl

Kancelaria Parafialna czynna: wtorek: 16⁰⁰ – 17³⁰ czwartek: 16⁰⁰ – 17³⁰ sobota: 8³⁰ - 10⁰⁰
Biblioteka Parafialna : w każdą środę 16⁰⁰ - 18⁰⁰

Zamyślenia nad Słowem Bożym

Jezus udał się do pewnego miasta, zwanego Nain; a szli z Nim Jego uczniowie i tłum wielki. Gdy zbliżył się do bramy miejskiej, właśnie wynoszono umarłego - jedyne go syna matki, a ta była wdową. Towarzyszył jej spory tłum z miasta. Na jej widok Pan uzalił się nad nią i rzekł do niej: Nie płacz! Potem przystąpił, dotknął się mar - a ci, którzy je nieśli, stanęli - i rzekł: Młodzieńcze, tobie mówię wstań! Zmarły usiadł i zaczął mówić; i oddał go jego matce. A wszystkich ogarnął strach; wielbili Boga i mówili: Wielki prorok powstał wśród nas, i Bóg łaskawie nawiedził lud swój. I rozeszła się ta wieść o Nim po całej Judei i po całej okolicznej krainie.

(Łk 7,11-17)

By być uznanym za proroka, potrzeba czegoś więcej niż pięknych i porywających słów. Eliasz przekonał o swym prorockim powołaniu wdowę z pogańskiej Sarepty, wskrzeszając jej syna; Jezusa nazwano „wielkim prorokiem” również po wskrzeszeniu – gdy przywrócił do życia młodzieńca z Nain. W momencie chrztu także my otrzymaliśmy udział w prorockiej misji. Aby ją wypełnić, nie musimy dokonywać wielkich cudów – wystarczy, że będziemy świadczyć o Bogu i Jego obecności w naszym życiu. Tam, gdzie jest prawdziwy prorok, z pewnością zrodzi się w ludzkich sercach wiara w Boga żywego.

17.06 Uroczystość Św. Brata Alberta Chmielowskiego – patrona naszej diecezji



Był artystą malarzem, przed którym otworem stała kariera artystyczna. Wrażliwość na nędzę człowieka, zwłaszcza na brak Boga, doprowadziła go do odkrycia Bożego Piękna, które przywraca godność grzesznikowi. Bóg jest najdoskonalszym Artystą; On stwarza z niczego. Adam, przeżywając głębokie nawrócenie, stał się świadkiem Chrystusa. Wielu artystów go nie rozumiało, zwłaszcza wtedy gdy odwiedzał najbardziej niebezpieczne dzielnice nędzy w Krakowie.

Adam Chmielowski urodził się 20 sierpnia 1845 r. w Igołomii pod Krakowem w rodzinie ziemiańskiej. Bardzo wczesnie został osierocony i jego wychowaniem i kształceniem zajęła się rodzina. Uczył się w szkole kadetów w Petersburgu a następnie w gimnazjum w Warszawie. W latach 1861 – 1863 studiował w Instytucie Rolniczo-Leśnym w Puławach. Brał udział w Powstaniu Styczniowym i podczas walk został ranny. Dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie w wieku 18 lat przeżył amputację nogi bez środków znieczulających.

Dzięki staraniom rodziny udało mu się opuścić carskie więzienie. Adam Chmielowski udał się wtedy do Paryża, gdzie odbył studia malarskie. Studiował też inżynierię w Gandawie. Studia malarskie kontynuował w Monachium. W każdym środowisku dawał świadectwo wielkiego przywiązania do wiary chrześcijańskiej.

W 1874 r. powrócił do Ojczyzny. Środowisko artystyczne nie dawało mu jednak radości. Jego serce drążył głęboki niepokój i pytanie o sens życia, o zbawienie. Odbył rekolekcje u jezuitów w Tarnopolu a nawet przez jakiś czas przebywał w nowicjacie jezuitów w Starej Wsi. Nie była to jednak jego droga. W czasie pobytu na Podolu zafascynowała go postać św. Franciszka z Asyżu.

Po przybyciu Adama do Krakowa w 1884 r., obok pracy artystycznej, interesowało go życie miasta, jednak nie to salonowe, oddalone od codziennych problemów ludzi troszczących się o kawałek chleba dla rodziny, bezrobotnych, żebraków i ludzi z marginesu. Jasno widział, że kiedy zabraknie ratunku dla nich, wtedy zostaną wykorzystani przez ruchy lewicowe, co niestety się stało w XX wieku. Dramat tego spotkania artysty z ludzką nędzą wyraził ks. Karol Wojtyła w dziele *Brat naszego Boga*. Sprzedawał swoje obrazy, by wspierać materialnie nędzarzy.

Adam Chmielowski coraz bardziej przesunął na drugi plan swoje ambicje związane z twórczością malarską. Bardziej od obrazów, malowanych olejną farbą na płótnie, interesował go człowiek – żywy obraz i podobieństwo do Boga sponiewieranego przez grzech.

Malował wtedy obraz ubiczowanego Chrystusa, który z ranami na całym ciele, z obliczem zniekształconym przez bezlitosnych oprawców, w obdarłej czerwonej szacie, milczący, stał przed pewnym siebie Piłatem. Król królów w największej męce i upokorzeniu. Malowanie tego obrazu zajęło Albertowi sporo czasu. Nie było to zwykłe malowanie, gdyż towarzyszyła mu intensywna modlitwa i kontemplacja. Było to dramatyczne i paradoksalne odkrywanie Chrystusowego piękna, które wciąż trwa i jedynie ono zbawia świat (F. Dostojewski).

Namalowanie obrazu *Ecce homo* sprawiło, że w Adamie zrodził się człowiek nowy, zwrócony do Chrystusa i do ubogich. Już nie mógł dłużej żyć bez stałej więzi z Upokorzonym Jezusem i jego braćmi: ludźmi z marginesu, wyrzutkami społeczeństwa, biedakami z krakowskich ogrzewalni. Adam stał się przyjacielem Pana w ubogich. Odtąd szli razem. Środowisko artystyczne sądziło, że malarz zwariował. On zaś nie usprawiedliwiał się. Więcej od słów przemawiały jego czyny. Miał teraz nowych przyjaciół.

Dla najbiedniejszych zaczął organizować przytuliska i domy opieki. Dnia 25 sierpnia 1887 roku Adam Chmielowski przywdział szary habit tercjarski i przyjął imię Brat Albert. Tak zrodziło się nowe zgromadzenie Albertynów. Przyłączyli się do niego bracia, a potem siostry Albertynki, które założyły z Bernardyną Jabłońską. Brat Albert nowo przyjętym do zakonu przypominał proste słowa, że w życiu trzeba być dobrym jak chleb.

Jego obrazy można oglądać w ubogiej pustelni na Kalatówkach przy klasztorze sióstr Albertynek. Przyjaźnił się ze Stanisławem Witkiewiczem, którego poprosił o zaprojektowanie kaplicy dla sióstr. Jej prostota oraz głęboka cisza pomaga wędrowcom adorować Najświętszy Sakrament.

Brat Albert z intuicją proroka odkrył kwestię społeczną, konieczną do szybkiego rozwiązania, ale nie drogą rewolucyjną, jak chciał Marks, a za nim socjaliści i komuniści. On chciał Bożej „rewolucji”, która na drodze Chrystusowego pokoju i miłości przywraca upragnioną sprawiedliwość. Wyraził to Karol Wojtyła w dramacie *Brat naszego Boga*, wkładając w usta Adama następującą refleksję: „Każdy z nas idzie swoją drogą. Każdy lepi swoje gniazdko. Tymczasem dla tylu ludzi drogi stały się za ciasne. Nie ma gdzie postawić stopy. Nie ma skrawka ziemi, który by można nazwać swoim. Nie ma kromki chleba, na którą by mogli zapracować. Nie ma dziecka, które by mogli wydać na świat z tym przeświadczeniem, że nie będzie zawałidrogą. A my w tym wszystkim poruszamy się, zadufani w siłę jakiegoś powszechnego układu, który każe przemilczać rzeczy krzyczące i tłumić usprawiedliwiony wybuch. Nie, nie. W nas wszystkich czegoś brak. Nie wiem jeszcze czego. Męcę się, aby odgadnąć. Ale wiem, że brak – i wiem, że to rozsądzi”.

Brat Albert zmarł w opinii świętości 25 grudnia 1916 r. Beatyfikował go Jan Paweł II w 1983 roku na krakowskich Błoniach, a kanonizował w Watykanie w 1989 roku.

Módlmy się:

Boże bogaty w miłosierdzie, Ty natchnąłeś św. Brata Alberta, aby dostrzegł w najbardziej ubogich i opuszczonych znieważone oblicze Twojego Syna. Spraw łaskawie, abyśmy spełniając dzieła miłosierdzia, za jego przykładem umieli być braćmi wszystkich potrzebujących. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Beatyfikacja M. Zofii Czeskiej i M. Małgorzaty Szewczyk

W niedzielę 9 czerwca 2013 roku Kościół w Polsce będzie przeżywać historyczną uroczystość beatyfikacji Służebnic Bożych: Matki Zofii z Maciejowskich Czeskiej i Matki Małgorzaty Łucji Szewczyk. W Roku Wiary, który przypomina wierzącym o obowiązku męznego świadectwa o Chrystusie, Kościół daje nam przykłady dwóch kobiet - świadków wiary, które w sposób heroiczny zrealizowały swoje życiowe powołanie i ukazały piękno służby drugiemu człowiekowi.



Matka Zofia Czeska

Matka Zofia z Maciejowskich Czeska żyła w latach 1584-1650. Pochodziła z małopolskiej szlachty. W wieku 16 lat zawarła związek małżeński z Janem Czeskim, a po sześciu latach została wdową. Kierując się miłością Chrystusa, poświęciła swoje dalsze życie służbie potrzebującym. Pokonując różne bariery społeczne i polityczne, założyła w Krakowie pierwszą w Polsce szkołę dla dziewcząt pochodzących zarówno z rodzin szlacheckich, jak i mieszczańskich. Swoim wychowankom przekazywała miłość do Boga i do drugiego człowieka, a przez naukę i praktyczne zajęcia przygotowywała je do samodzielnego i odpowiedzialnego życia. Dla trwałości rozpoczętego przez siebie dzieła założyła zgromadzenie zakonne Sióstr Prezentek, które do dziś prowadzi dzieło Matki Zofii. Jest wzorem mądrej, roztropnej i mężnej wychowawczynie i nauczycielki.

Matka Małgorzata Łucja Szewczyk – założycielka Zgromadzenia Sióstr Serafitek, żyła w latach 1828-1905. Nazywana była matką ubogich i sierot, gdyż całe swoje życie poświęciła „najmniejszym”, w których widziała Oblicze cierpiącego Jezusa. Opiekując się osobami starszymi, chorymi, opuszczonymi dziećmi, wypełniała Ewangelię miłości, która stała się dla Niej „miejszem” spotkania Zbawiciela. Za przykładem Maryi Bolesnej, którą obrała za Patronkę Zgromadzenia, szła drogą zaufania Bożej Opatrzności, powtarzając często słowa, które stały się programem i hasłem Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej: Wszystko dla Jezusa przez bolejące Serce Maryi.



Matka Małgorzata Szewczyk

Beatyfikacja Matki Zofii Czeskiej i Matki Małgorzaty Szewczyk odbędzie się w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach o godz. 10.00. Będzie jej przewodniczył kard. Angelo Amato, Prefekt Kongregacji do Spraw Kanonizacyjnych.

Nowym Błogosławionym polecamy wychowanie dzieci i młodzieży, a także troskę o każdego człowieka potrzebującego pomocy i wsparcia.

X NIEDZIELA ZWYKŁA 09.06.2013R.

1. Przeżywamy dziś dzień Seminaryjny. Gościmy kleryków naszego Seminarium, modląc się o powołania kapłańskie z naszej parafii. Taca z dnia dzisiejszego przeznaczona jest na utrzymanie naszego Seminarium.
2. W czwartek wyjeżdżamy na pielgrzymkę na Ukrainę. Wyjazd z pod Kościoła o g. 4.30. Wcześniej na g. 4.00 zapraszamy na Mszę św. wszystkich pielgrzymów.
3. Także w czwartek, 13.06. nabożeństwo Fatimskie o g. 17.00. Przygotowują je i prowadzą dzieci pierwszokomunijne z rodzicami. Dzieci przychodzą w swoich strojach komunijnych. Obecność obowiązkowa.
4. W przyszłą niedzielę będziemy obchodzić czternastą rocznicę wizyty błogosławionego Jana Pawła II w Sosnowcu. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. O g. 16.00 zgromadzimy się na Placu Papieskim, aby dziękować Bogu za dar tego nawiedzenia i za nasz Kościół diecezjalny.
5. Dziękujemy parafianom z ul. Zwycięstwa i ul. Poddane za posprzątanie kościoła, a byli to: Józefa Kuciel, Anna Kępka, Beata Budak, Elżbieta Rudzka, Maria Palka, Małgorzata, Jacek i Łukasz Parzyk i złożenie ofiary w kwocie 65 zł. W przyszłą sobotę prosimy o posprzątanie kościoła mieszkańców z ul. Zwycięstwa od nr 16 do 30.
6. Dom Kultury w Jeleniu serdecznie zaprasza mieszkańców na Białą sobotę w dniu 15.06.2013 w godzinach od 9.00-14.00 W programie badania irydologiczne, badania słuchu, ziołolecznictwo, zdrowa żywność, sprzęt ortopedyczny, konsultacje kosmetyczne.

INTENCJE MSZALNE 10.06.-16.06.2013R.

Poniedziałek 10.06.13r.

7.00 + Zuzanna Hibner- od ucz. pogrzebu

18.00 1)+ Bronisław Surma- od Magdaleny i Tadeusza Kardaś z Zubrzycy

2) + Stanisław Smalcerz- od rodz. Jużkiewicz, Paluch, Bycina

Wtorek 11.06.13

7.00 + Marek Florek- od Marii Curzydło ze Słopnic

18.00 1) + Kazimierz Banasik- od sąs. z ul. 700-lecia 2) + Jan Mąsior- od Stefanii Czechowicz i rodz. Szuster

Środa 12.06.13

7.00 1)+ Anna Knapik- od rodz. Szłapa, Smalcerz i Parszywka 2) + Maria i Władysław Banasik

18.00 1) + Stanisława Stokłosa 16r.śm.- od córki Janiny z rodziną

2) + Antonina i Kazimierz Banasik, Antonina i Aleksander Smalcerz, Izydor i Jadwiga Banasik

Czwartek 13.06.13

7.00 + Władysława Bożek- od sąs. Kockońskich i Rosołów

18.00 1) + Alina Bisaga- od rodziny Bisaga

2) + Irena Gaudyn- od rodz. Sitnik

Piątek 14.06.13

7.00 + Marek Florek- od Sta-awa i Agnieszki Dębskich ze Słopnic

18.00 1) + Bronisław Żurawik, rodzice i teściowie

2) + Anna Knapik- od wnuka Grzegorza z rodziną

Sobota 15.06.13

7.00 1) + Władysława Bożek- od ucz. pogrzebu

2) + Stanisław Sawina- od rodziny Jamróż i Drabik

18.00 + Jan Nocoń

Niedziela 16.06.13

7.00 + Włodzimierz Wartalski- od rodziców 9.00 O zdrowie i bł. Boże dla Jana w 80ur.- od żony z rodziną

11.00 O Zdrowie i Boże Łaski dla Aliny w 65ur.- od dzieci

15.00 + Aniela 10r.śm. i Antoni Suski i rodzice z obu stron- od córek

18.00 + Jan Mąsior- od rodz. Postek

INTENCJE MSZALNE 17.06.- 23.06.2013R.

Poniedziałek 17.06.13.

7.00 + Anna Knapik- od sąs. z ul. Dolnej

18.00 1) + Marek Florek- od brata Jerzego ze Słopnic z rodziną

2) + Zdzisław Okuliński- od syna Zbigniewa z rodziną

Wtorek 18.06.13.

7.00 + Stanisław Sawina- od ucz. pogrzebu

18.00 1) + Włodzimierz Wartalski- od brata i siostry z rodziną

2) + Irena Rudzka- od brata Józefa z rodziną

Środa 19.06.13

7.00 1) + Anna Knapik- od sąs. z ul. Dolnej

2) + Jan i Anna Smalcerz, synowie Władysław, Andrzej i synowa Józefa

18.00 1) Z Koła RM

2) + Jan Mąsior- od rodz. Wawrzeniec i Osuchowicz

Czwartek 20.06.13

7.00 + Stanisław Sawina- od sąs. z ul. Leśnej Osady i Lokacji

18.00 1) + Zuzanna Hibner- od Cecylii Banasik z rodziną

2) + Stanisław Smalcerz- od rodz. Arendarczyk i Kuczowicz

Piątek 21.06.13

7.00 + Władysława Bożek- od Radwańskich, Chechelskich i Banasików

18.00 1) + Jan Mąsior- od siostry z rodziną

2) + Mieczysław Stokłosa- od rodziny Dyląg

Sobota 22.06.13.

7.00 1) + Anna Knapik- od ucz. Pogrzebu

2) + Stanisław Sawina- od Rudzkiej

18.00 1) + Pelagia i Franciszek Bożek- od dzieci

2) + Andrzej Smalcerz 1r.śm.- od żony i dzieci z rodzinami

Niedziela 23.06.13

7.00 + Zuzanna Hibner- od Gołasowej z rodziną

9.00 + Władysława i Jan Migacz i c. Kazimiera 1r.śm.- od rodz. Ochman

11.00 Roczek Zuzanna Łysak

15.00 + Władysław Borgus, rodzice i teściowie

18.00 + Wanda Braska- od wnuczki Agnieszki z rodziną